



Sygn. akt V CSK 13/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Antoni Górski

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. B.

przeciwko [...] Bank S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 5 listopada 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 12 czerwca 2014 r.,

1) odrzuca skargę kasacyjną w części zaskarżającej wyrok w punkcie I podpunkt 1), a w pozostałej części oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Żądanie powoda zasądzenia od pozwanego odszkodowania w wysokości 239.870 zł Sąd I instancji uwzględnił w części, zasądzając od pozwanego kwotę 156.000 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części oddalił powództwo. Uwzględnienia w części powództwa dokonał na podstawie art. 471 k.c. uznając, że pozwany niewłaściwie wykonał zobowiązania wynikające z umowy stron, czego konsekwencją było wyrządzenie powodowi szkody w kwocie 156.000 zł, mającej postać *damnum emergens*.

Apelację pozwanego Banku uwzględnił w części Sąd Apelacyjny, który wyrokiem reformatoryjnym, w pkt I 1 zasądził na rzecz powoda kwotę 26.030 zł z ustawowymi odsetkami, a w punkcie I 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W punkcie II sentencji Sąd odwoławczy oddalił apelację Banku w pozostałej części, a w pkt III zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej koszty postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny ocenił ustalenia i wnioski Sądu I instancji, że pozwany nie wykonał należycie swego świadczenia, jako ustalenia w pełni poprawne i uznał je za własne.

Za trafny natomiast przyjął Sąd odwoławczy zarzut apelującego błędnego wyliczenia wysokości szkody poniesionej przez powoda wskutek nieprawidłowości w wykonaniu zobowiązania przez pozwanego. Odwołując się do dowodu z opinii biegłego, ocenionej jako jednoznaczna, Sąd Apelacyjny uznał, że szkodą powoda, wynikającą z rozliczeń transakcji w dniach 13 i 15 grudnia 2010 r., jest różnica między stratą powoda wynikającą z rozliczeń, które byłyby dokonane później w razie uwzględnienia jego wniosku o rolowanie, a stratą poniesioną wskutek przedterminowego rozliczenia tych transakcji. Szkodę w wysokości wskazanej różnicy między stratą rzeczywistą i hipotetyczną Sąd ten wyliczył na kwotę 11.450 zł.

Za rzeczywistą szkodę powoda w wysokości 14.050 zł Sąd Apelacyjny uznał również różnicę między stratą poniesioną wskutek rozliczenia czterech transakcji przed terminem ich pierwotnej zapadalności, a stratą, którą wygenerowałoby rozliczenie tych transakcji w dniach ich zapadalności.

Łączna szkoda powoda wynikająca z nieprawidłowego wykonania obowiązków przez pozwany Bank wyniosła 25.500 zł, stwierdził Sąd Apelacyjny. Ponieważ pozwany we wnioskach apelacji uznawał wysokość szkody na kwotę 26.030 zł, to Sąd ten stwierdził, że taką uznaną przez pozwanego kwotę odszkodowania należało zasądzić.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w punktach I i III, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 372 k.p.c. i art. 45 Konstytucji uzasadnił skarżący nierozpoznaniem istoty sprawy apelacyjnej, polegającym na całkowitym pominięciu twierdzeń, zarzutów i wywodów zawartych w odpowiedzi na apelację, a dotyczących odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 415 k.c., z uwagi na naruszenie obowiązków wynikających ze wskazanych przepisów określonego w skardze aktu prawnego. Skarżący uznał zarzucane pominięcie treści odpowiedzi na apelację za mające istotny wpływ na wynik sprawy przez to, że miało ono znaczenie dla określenia zakresu obowiązku naprawienia szkody przez pozwanego i pozbawiło powoda prawa do sądu i rozpoznania zarzutów podniesionych w postępowaniu apelacyjnym.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powód zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 415 k.c. polegające na przyjęciu, że działaniu pozwanego nie można przypisać cech bezprawności, podczas gdy naruszenie obowiązków wynikających z przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 listopada 2009 r. było bezprawne, co uzasadniało odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 415 k.c.

Z kolei zarzut niewłaściwego zastosowania art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. uzasadniono przyjęciem, że łączna szkoda powoda wynosi jedynie 25.500 zł, podczas gdy z ustaleń faktycznych wynika, iż powód (napisano: „pozwany”) utracił aktywa w kwocie 156.000 zł.

Skarżący wniósł o wydanie orzeczenia reformatoryjnego oddalającego apelację pozwanego w całości, a ewentualnie o wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Z kolei pozwany Bank w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego, podnosząc argumenty zmierzające do zanegowania zasadności zarzutów skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy, z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c., rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, biorąc z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

Zakres zaskarżenia określony przez powoda jako obejmujący punkty I i III wymaga dokonania uprzedniej oceny w kontekście dopuszczalności skargi kasacyjnej. Powód nie ma bowiem interesu prawnego (gravamen) w zaskarżeniu korzystnego dla niego rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I podpunkt 1) sentencji wyroku, w którym powództwo zostało w części uwzględnione, chociaż w stopniu niesatysfakcjonującym powoda. Skarga kasacyjna zaskarżająca wyrok także w tej części okazała się więc częściowo niedopuszczalna, co skutkowało jej częściowym odrzuceniem na podstawie art. 398⁶ § 3 w zw. z art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Merytoryczna ocena zarzutów naruszenia wskazanych przepisów postępowania nie uzasadniła ich uwzględnienia.

Przepis art. 378 § 1 k.p.c. zobowiązuje sąd drugiej instancji do rozpoznania sprawy w granicach apelacji. W judykaturze przyjęto, że granice apelacji obejmują nie tylko treść zawartych w niej zarzutów i wniosków, lecz także granice kognicji Sądu odwoławczego, w których mieści się także rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, niezależnie od przedstawionych w apelacji zarzutów (uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Jednakże tak rozumiany zakres kognicji sądu drugiej instancji obejmuje kontrolę jedynie tej części wyroku sądu pierwszej instancji, która została wskazana w apelacji jako zaskarżona. Granice zaskarżenia, wyznaczające m.in. granice apelacji, są dla Sądu drugiej instancji bezwzględnie wiążące.

W niniejszej sprawie apelację wniósł tylko pozwany Bank, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w części zasądzającej kwotę 156.000 zł, natomiast powód nie

zaskarżył tego wyroku w zakresie oddalającym powództwo w pozostałej części i w tej części wyrok Sądu I instancji uprawomocnił się.

Sąd odwoławczy z mocy art. 378 § 1 k.p.c. zobowiązany więc był rozpoznać niniejszą sprawę jedynie w granicach obejmujących uwzględnioną część powództwa, a nie był zobowiązany do rozpoznania „... istoty sprawy apelacyjnej...”, jak to twierdzi skarżący w uzasadnieniu zarzutu naruszenia tego przepisu. Natomiast zarzut pominięcia przez Sąd Apelacyjny stanowiska powoda zawartego w jego odpowiedzi na apelację nie jest niczym udokumentowany, a w szczególności nie dowodzi jego prawdziwości fakt, że Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu I instancji i uznał, iż odpowiedzialność pozwanego jest odpowiedzialnością w ramach reżimu odpowiedzialności kontraktowej, bez dokonywania analizy jego odpowiedzialności także w ramach reżimu deliktowego.

Ponadto obowiązujący k.p.c., w przeciwieństwie do k.p.c. z 1930 r., nie zna instytucji tzw. apelacji wzajemnej, a zatem rozpoznawanie sprawy w granicach apelacji na mocy od 378 § 1 k.p.c. nie jest równoznaczne z obowiązkiem Sądu odwoławczego dokonywania szczegółowej oceny wszystkich argumentów podniesionych przez stronę przeciwną w odpowiedzi na apelację. Zarzut pominięcia odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do argumentacji powoda zawartej w jego odpowiedzi na apelację nie dowodzi więc naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 372 k.p.c., a zarzucane przez powoda zaniechanie Sądu drugiej instancji mogłoby ewentualnie być przedmiotem zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., którego skarżący nie objął jednak granicami podstaw skargi.

Z kolei powodzenie w postępowaniu kasacyjnym zgłoszonego zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego warunkowane jest przez ustawodawcę tym, aby mogło ono mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem skarżący błędnie twierdzi, że naruszenie wskazanych przepisów procesowych miało istotny wpływ na wynik sprawy przez to, że miało znaczenie dla określenia zakresu obowiązku naprawienia szkody. Zakres obowiązku odszkodowawczego, a więc zakres naprawienia szkody określony w art. 361 § 2 k.c., nie jest wprost zależny od materialnoprawnej podstawy

odpowiedzialności odszkodowawczej, ponieważ o zakresie tego obowiązku nie przesądza okoliczność, czy zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność w ramach reżimu kontraktowego, czy deliktowego. Nawet więc przyjęcie tylko hipotetycznego założenia, że doszło do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. nie miałoby wskazywanego przez skarżącego wpływu na wynik sprawy, co eliminuje wystąpienie uzasadnionej drugiej podstawy kasacyjnej.

W tej sytuacji oceny zarzutów naruszenia obu wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem skutecznie zmodyfikowanych w postępowaniu apelacyjnym ustaleń faktycznych dotyczących wysokości wyrządzonej powodowi szkody, a przyjętych za podstawę orzekania przez Sąd drugiej instancji (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, zasada prawna, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Zarzut naruszenia art. 415 k.c. w zw. ze wskazanymi przepisami rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 20 listopada 2009 r. (Dz.U. 2009 nr 204, poz. 1577) przez ich niewłaściwe zastosowanie, a uzasadniony przyjęciem braku cech bezprawności w działaniach pozwanego, okazał się nietrafny, ponieważ Sąd Apelacyjny nigdzie nie zawarł takiej oceny prawnej zachowań pozwanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznając jedynie za w pełni poprawne ustalenie, że pozwany nie wykonał należycie swego świadczenia wynikającego z treści łączącego strony stosunku prawnego. Próba skarżącego dokonywania kreacji odmiennych ustaleń od przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia nie może skutecznie uzasadniać zarzutu niewłaściwego zastosowania przepisu prawa materialnego.

Z kolei uzasadnienie zarzutu niewłaściwego zastosowania art. 471 k.c. w zw. z art. 361 § 2 k.c. oparte zostało na próbie kwestionowania ustaleń faktycznych w przedmiocie określenia łącznej wysokości poniesionej przez powoda szkody. Tymczasem z mocy art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące m.in. ustalenia faktów, a takim ustaleniem faktu jest skutecznie zmodyfikowane w postępowaniu odwoławczym ustalenie, że łączną szkodę powoda związaną z nieprawidłowym wykonaniem obowiązków przez pozwany Bank określa kwota 25.500 zł. Nieskuteczna procesowo próba kontestowania

ustaleń faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia nie może uzasadniać zarzutu niewłaściwej subsumpcji przepisów prawa materialnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. skargę kasacyjną w pozostałym zakresie podlegającym merytorycznej ocenie.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U.2013, poz. 490).

kc